



*Wach Reiffen*

# KV WOLNEJ POLICE



CODZIENNE PISMO SAMODZIELNEJ BRYGADY STRZELCÓW KARPAGKICH

M.p., Wtorek, 11 marzec 1941r.

Rok II. Nr. 60 (167)

## TURCJA BASTIONEM BLISKIEGO WSCHODU



Oświadczenie, złożone ostatnio przez ministra spraw zagranicznych Turcji Saradzoglu, że Turcja pozostanie wierną sojuszowi angielsko-tureckiemu - ma specjalne znaczenie.

Sojusz z Turcją daje Anglii bardzo duże korzyści zarówno strategiczne, jak i ekonomiczne. Jeśli chodzi o stronę strategiczną wymienić należy kontrolę cieśnin (Dardanele i Bosfor), zwiększenie możliwości pomocy dla Grecji oraz panowanie na morzu Czarnym i wschodniej części morza Śródziemnego. Ekonomicznie ważnym momentem jest uzyskanie pełnej kontroli nad zasobami ropy naftowej wydobywanej na Bliskim Wschodzie.

Nie uloga wątpliwości, że Turcja opowiadając się zdecydowanie po stronie W. Brytanii odegra w obecnym konflikcie wojennym rolę ogromnie ważną, rolę bastionu, na którym rozbijają się wysiłki nieprzyjaciela zmierzające do opanowania Bliskiego Wschodu.

Turcja w chwili obecnej jest już przygotowana do odegrania tej historycznej roli, i dlatego można powiedzieć, że pierwsza linia obronna Bliskiego Wschodu znajduje się na granicy turecko-bułgarskiej. Siły tureckie skoncentrowane w okolicach Adrianopola, oceniane na 500 do 700 tysięcy żołnierza, przeciwstawiają się skutecznie wszelkiej próbie nieprzyjaciela podjęcia pod bramy Konstantynopola. W jesieni ub.r. ukończono budowę szosy asfaltowej łączącej oba wspomniane wyżej miasta. Droga ta ma ogromne znaczenie strategiczne, umożliwiając przetrzymywanie posiłków i materiału wojennego z głębi Anatolii.

Azjatycka część Turcji broniona jest poza tym naturalnymi przeszkodami, jakimi są Dardanele, morze Marmara i Bosfor. Dla przeciwnika, który niema przewagi na morzu, są to przeszkody niemal niepokonalne, zwłaszcza jeśli się uwzględni pomoc, jaką udzieli Turcji na tym od-

cinku flota brytyjska. Poza tym Dardanele są potężnie ufortyfikowane i posiadają u obu wylotów silne bazy morskie.

Ewentualne próby wykorzystania przez Niemców Konstancy lub portów bułgarskich, dla przewiezienia oddziałów desantowych, są równie z góry skazane na całkowite niepowodzenie ze względu na flotę brytyjską, która do tego czasu znajdzie się już na morzu Czarnym i niewątpliwie zdoła zapobiec wszelkim niespodziankom grożącym z tej strony.

Turcja poza tym ufortyfikowała wszystkie punkty strategiczne na azjatyckich wybrzeżach morza Śródziemnego i Czarnego stwarzając dogodne bazy wypadowe morskie i lotnicze przeciw portom bułgarskim i rumuńskim.

Nie ulega wątpliwości, że siły, którymi rozporządza w tej chwili Hitler na Bałkanach - a które nieprzekraczają 25 dywizji - są niewystarczające do przedsięwzięcia jakiegokolwiek akcji zakrojonej na szerszą miarę. Hitler zdaje sobie z tego niewątpliwie sprawę i dlatego ciągle powiększa swe siły sprowadzając nowe dywizje niemieckie do Bułgarii.

Lecz nawet milionowa armia nie zdołałaby opanować Tracji, wobec dużych sił tureckich tam skoncentrowanych, wspomaganych skutecznie przez siły brytyjskie.

Chcąc zapewnić skuteczność uderzenia mającemu otworzyć drogę na Syrię, Palestynę i Egipt musiałby Hitler przeznaczyć na ten cel przynajmniej dwu i pół milionową armię. Cyfra ta, bynajmniej nie jest przesadzona, jeśli się uwzględni ogromne odległości dzielące Berlin od Bliskiego Wschodu i konieczność pozostawienia choćby niewielkich oddziałów w wszystkich miastach i miasteczkach, na dworcach kolejowych i lotniskach leżących na szlaku pochodu obrzynie armii dla zapewnienia jej bezpieczeństwa i należytego dowozu wszelkiego rodzaju uzupełnień i materiałów.

Wyprawa taka wymagałaby olbrzymich ilości materiałów pędnych i pociągnęłaby za sobą ogromne zużycie zmotoryzowanych jednostek w stopniu przekraczającym możliwości mocarstwa, nawet dwa razy większego niż Rzesza hitlerowska.

Jeśli chodzi o Anatolię posiada ona naturalne warunki terenowe sprzyjające doskonale obronie. Wysokie i niedostępne góry z natury rzeczy nie nadają się do przeprowadzenia wojny "błyskawicznej". Wojska

niemieckie nękanie przez Turków to pniałyby szybko w tym terenie niczym śnieg na słońcu.

Na granicy turecko-sowieckiej przedsięwzięto również wszelkie konieczne środki ostrożności w celu zapobieżenia powtórzeniu wypadków, jakie miały miejsce w Polsce we wrześniu 1939 r....

Mimo starań ze strony sowieckiej, zmierzających od dawna w kierunku dostosowania tureckiego systemu kolejowego normalno-torowego do rosyjskiego szeroko-torowego, Turcja ze względów strategicznych nie dała się namówić do takiej zmiany. Ze swej strony rozbudowała ona jednak sieć kolejową w stopniu zaspakajającym w zupełności ewentualną potrzebę przerzucania większych ilości wojsk w kierunku granicy sowieckiej. Najważniejszym z tego punktu widzenia punktem strategicznym jest miejscowość Erzerum do której z wnętrza kraju prowadzą dwie linie kolejowe. Turecka linia obrony przeciw ewentualnej agresji sowieckiej obejmuje góryste tereny położone w trójkącie Kars - Ardagan - Trebizund, nie sprzyjające w pełni użyciu jednostek zmotoryzowanych.

W ten sposób Turcja stanowi prawdziwy bastion obronny dla Bliskiego Wschodu, zabezpieczając go od nieprzyjaciół idących z zachodu i ewentualnie północy. Dla W. Brytanii ma to niesłychane znaczenie, gdyż niewątpliwie skupiają się tu jej najżywotniejsze interesy związane z jej obroną. Jeśli chodzi o Syrię wspomnieć należy przede wszystkim Aleppo ważne dla Anglików za równo, dlatego, że leży na szlaku przewozowym ropy pochodzącej z Iraku, jak i dlatego, że w rękach nieprzyjaciela stanowić ono może groźną lotniczą bazę wypadową na Egipt i kanał Suezki. Sam Irak poza swymi bogactwami ropy naftowej przedstawia jedyną brytyjską drogę lądową w kierunku na Indie skąd w razie potrzeby W. Brytanii, a tym samym i Turcja, czerpać mogą w rozmiarach niemal nieograniczonych ludzi i materiały wojenny, napływający z różnych stron świata, przede wszystkim z Australii.

Rozważania powyższe byłyby niepełne gdybyśmy nie omówili zagadnienia sił jakimi rozporządza Turcja dla swej obrony.

Zgodnie z wielkimi tradycjami wojennymi Turcja dzisiejsza jest potęgą militarną, z którą należy się liczyć. Mając około 18 milionów lu-

dnosci wystawic moze z latwością ar  
mie dwa i pół milionową. Powszechna  
i obowiązkowa służba wojskowa, jak  
również szkolne przysposobienie wo  
jskowe, zapewniają należyte przygo  
towanie żołnierza tureckiego. Wysoko  
stoi szkolnictwo wojskowe obejmują  
ce szereg szkół średnich i kilka wy  
ższych, wśród nich Akademię Morską.

Jeśli chodzi o flotę, Turcja  
wniesie do sił sojusznicych piękny  
wkład. 1 duży okręt liniowy, 2 pancern  
niki, 14 kontrtorpedowców, 1 eskadrę  
łodzi podwodnych i większą ilość  
zwrrotnych i niebezpiecznych dla nie  
przyjaciela łodzi torpedowych. Poza  
tym szereg dalszych jednostek mors  
kich dla Turcji buduje się w stocz  
niach angielskich.

Lotnictwo tureckie obliczane  
jest na 1.500, a nawet według innych  
źródeł na 1.800 do 2.000 samolotów  
wszelkich typów.

Na wypadek wojny przewidziana  
jest mobilizacja całego narodu nie

wyłączając kobiety. Te ostatnie - z  
wyjątkiem matek mających drobne  
dzieci - będą pociągnięte do pomo  
cniczej służby wojskowej - w grani  
cach wieku od 16 do 60 lat, przede  
wszystkim zaś do służb transporto  
wych i sanitarnych. Kobiety w wieku  
od 25 do 40 lat życia mogą być ta  
kże wysłane na front.

Wojska tureckie zaopatrzone są  
w nowoczesny sprzęt wojenny a stwo  
rzone ostatnio wielkie zakłady prze  
mysłu metalurgicznego zapewniają do  
stateczne jego uzupełnienie.

Wszystko to razem wzięte, a prze  
de wszystkim niezłomny duch narodu  
tureckiego i jego kierowników, sta  
nowi gwarancję, że Turcja, godna  
swych wielkich tradycji, spełni tę  
zaszczytną rolę, która jej przypad  
ła w toczącej się rozgrywce, rolę ba  
stionu obronnego Bliskiego Wschodu.

(Materiały i dane cyfrowe zache  
rpniete z "Le Journal d'Alexandrie"  
i "Le Journal d'Egypte").

# T E L E G R A M Y

## WIELKI KROK DO ZWYCIĘSTWA.

Nowy Jork, 10.3.(R). Ostateczne  
przyjęcie ustawy o pomocy dla W. Bry  
tanii oczekiwane jest w ciągu środy  
b. tygodnia. Przyjęcie poprawek senac  
kich przez Izbę Reprezentantów nas  
tąpi zapewne już dziś we wtorek. Bez  
pośrednio potem prez. Roosevelt zło  
ży swój podpis.

Następstwem przyjęcia ustawy bę  
dzie wprowadzenie w życie trzyletnie  
go planu pomocy dla W. Brytanii na za  
wrotną sumę 10 miliardów dolarów. Wy  
dane zostały już zarządzenia w spra  
wie wysyłki dużej liczby łodzi t. zw.  
"Mosquito" (Komarów) do W. Brytanii.

Przewidziana jest poza tym dostawa  
większej ilości łodzi torpedowych do  
walki z łodziami podwodnymi. Rozważa  
się również kwestię przekazania wię  
kszych okrętów. Są dane na to, że bez  
pośrednio po podpisaniu ustawy prez.  
Roosevelt zapowie przekazanie dal  
szej liczby kontrtorpedowców dla W.  
Brytanii.

Przygotowano już dostawę do W.  
Brytanii uzbrojenia i amunicji, wyko  
nanego dla U.S.A., na sumę 325 milio  
nów f. szt., z czego dostawy wartości  
125 milionów f. szt. gotowe są już do  
załadowania na statki.

Prasa brytyjska witając uchwa  
lenie ustawy, która pozwoli być Ame  
ryce "Arsenałem Demokracji" stwierdza,  
że debata nad ustawą nie opóźniła  
wykonania dostaw dla W. Brytanii.

"Jest to nowy krok do zwycięstwa".

Prasa australijska za wiceprem. Fad  
denem podkreśla, że rosnąca pomoc  
Ameryki dla W. Brytanii gwarantuje  
uratowanie demokracji.

Prasa niemiecka zareagowała gwa  
łtownymi atakami przeciwko Roosevel  
towi. "Niemcy winny uważać prez. Roo  
sevelta jako wroga nowego porządku  
w Europie" - pisze "Berliner Bcur  
sen Ztg.". "Deutsche Allgemeine Ztg."  
stwierdza, że "Stanowisko Ameryki  
nie ma już charakteru defenzywnego,  
ale stanowi ofenzywne wmieszanie się  
do wojny".

## PAKT JUGOSŁOWIAŃSKO-NIEMIECKI.

Białogród, 10.3.(R). Krąży pogło  
ska, że marsz. Goering i min. Ribben  
trop udali się do stolicy Jugosławi  
i, w związku z podpisaniem projek  
towanego paktu przyjaźni i nieagres  
ji między Niemcami i Jugosławią.  
Wiadomo też, że Hitler opuścił Ber  
lin. Oczekiwane jest też zaproszenie  
jugosłowiańskiego ministra spraw za  
granicznych Markowicza do Wiednia.

Z Białogrodu donoszą, na podsta  
wie niesprawdzonych informacji z ub.  
niedzieli, że dwa pułki bułgarskiej  
kawalerii z pełnym uzbrojeniem prze  
szły w sobotę o świcie granicę ju  
gosłowiańską i zostały internowane.  
Oficerowie bułgarscy mieli oświad  
czyć, że postanowili opuścić kraj, po  
zaprzęczeniu Bułgarii Niemcom.

D. c. telcgr. na str. 5-cj.



Warszawa.

Miasta mają swą "markę fabryczną". Czasami jest to herb - częściej jednak zygzakowata linia, tworząca sylwetkę miasta. Symbolem Krakowa będzie zawsze połączenie linii prostych, stykających się pod ostrymi kątami, tworzących dobrze znaną sylwetkę zamku wawelskiego. Na lewo strzelają w niebo wieże Katedry - na prawo schodzą się niżej linie, obrysowujące baszty obronne.

Warszawa wbiła się nam w pamięć sylwetką Zygmunta III, krzyża i zamku. Zygmunt i krzyż został. Zamku niema. Coś ubyło z sylwetki miasta.

Gdy przegląda się dziś pisma ilustrowane - widzi się pełno ruin. Dawniej fotografowało się gązies w Wenecji, na Riwierze, nad Renem i pisało się kartkę z wykaligrafowanym napisem "Gruss aus Venedig" czy innego miasta. Dziś w pismach ilustrowanych można przede wszystkim oglądać "gruz aus Frankreich, Holland", czy innego kraju. Oko powoli oswaja się z widokami gruzów. Miasto bez ruin nowoczesnych - jest jakby jeszcze niedojrzałe. Jakby nie przeszło tego okresu dojrzewania. Nie wyszumiało się w huku bomb. Gdy człowiek dnia dzisiejszego przyjedzie do wielkiego miasta państwa neutralnego - uderza go przede wszystkim rzecz jedna, którą formułuje w zdaniu:

W Warszawie usunęło się gruzy. Zrobiono wielkie porządki. Trzeba przyznać, że dokonano dużej pracy.

Na miejscu usuniętych gruzów zasiano trawę - powstały skwery.

Żmudnie i pracowicie związywało nerwy miasta. Naprawiono sieć przewodów elektrycznych, gazowych, wodociągowych, czy tramwajowych. Dziś

# list warszawy

poszerza się ulice, tworzy się nowe szlaki, przedłuża się linie tramwajowe, i tworzy się odrębne dzielnice dla rozmaitych narodowości.

Mieszkańcom Warszawy czasami trudno się porozumieć. Mieszkają jakby na rozmaitych piętrach czasów. Jedni żyją tylko przeszłością i przyszłością. Dla innych istnieje tylko ten czas teraźniejszy, którego niena dla tamtych. Ci wykreslili się z przeszłości i przyszłości.

Warszawa dzisiejsza stała się miastem plotkarskim. Niech ktoś wie, czorem dowie się jakiejś nowiny, już na drugi dzień całe miasto o tym trąbi.

Rozleniwienie ogarnia zwłaszcza dziennikarzy i artystów, którzy zaczynają stronić od pracy zawodowej. W Warszawie, w mieście kiedyś tak teatralnym, trudno dziś skompletować jeden zespół teatralny. To samo w dziennikarstwie. Trudno jest zebrać zespół ludzi piszących. Intelktualisci i artyści przedzierzgnięli się w kelnerów.

Warszawa stała się miastem handlu. Rozwielmożnił się uliczny handel. Od ulicznego przekupnia można otrzymać wiele ...

Oczywiście nie wszystko można kupić. Są rzeczy nawet dla najbogatszych niedostępne. Pod tym względem jest naprzykład lepiej w Krakowie. Tam można wszystko prawie kupić. Ale też miasto to ma inne jeszcze z czasów przedwojennych pojęcia handlowe.

Życie w "Gubernatorstwie" układa się ściśle według przepisów, ogłaszanych codziennie w prasie obu języków.

Nastąpiło wielkie pojednanie Warszawy z książką. Miasto lekkomyślne, które w czasach przedwojennych nie bardzo ceniło słowo drukowane, teraz nabrało kultu dla wszelkiej literatury. Nie chodzi się prawie do kin, teatrów - za to w kręgu lampy rodzinnej odszukuje się dawnych znajomych - Wokulskich, Judymów, Skrzetuskich. Czyta się z przejęciem opisy przedzierania się

Podbipięty z obłądanego Zbaraża i wraz ze Skrzetuskim przeżywa się cięższe przechodzenia obok chat tatarskich czy kozackich. Entuzjazmuje się dziełem Kmicica, który wysadził nieprzyjacielską kolubrynę, a potem przedarł się do króla wygnança.

Myśli biegają ku cmentarzowi po wązkowskemu na którym odpoczywa Żeromski. Gdyby żył dziś... Pisałby o nowych "ludziach bezdomnych".

Nie Wiecha lecz Bolesława Prusa dziś potrzeba, serdecznego kroni-

karza Warszawy, by opisać te typy uczniów na urlopie, sprzedawców ulicznych, kombinatorów, dziewczęta lekkomyślne, kelnerów, właścicieli rikszy, sprzedawców książek na ulicach - cały ten tłum tak bardzo rozmaity, ciekawy...

Ludzie spieszą do kościołów. Modlą się. Rozmawiają z Bogiem ze świętymi. Nie mają pretensji. Wiedzą, że tak być musiało. Zanoszą modły do Trójcy Świętej. (Przedruk z "Więści Polskiej").

---ooo0ooo---

# KRONIKA BRYGADY

## PRZEWODNIK PO KAIRZE I LUKSORZE.

By ułatwić tym, którzy mają zamiar zwiedzić stolicę Egiptu Kair, piramidy w Gizah oraz zabytki staroegipskie w LukSORZE i Karnaku - Sekcja Ośw. Kulturalna wydała przewodnik po tych miejscowościach, zaopatrzony trzema mapkami orientacyjnymi. Ponadto wydana została historia Egiptu w najogólniejszych zarysach, która może zainteresować każdego. Cena obuw. dawnictw 2 p. - Nabywać można w Sekcji Ośw. Kult. (lokal Redakcji "Ku Wolnej Polsce").

## "NASZE DROGI".

Jeszcze pozostała nieznaczna ilość egzemplarzy 1-go numeru dwutygodnika "Nasze Drogi", które w cenie 5 p. za egzemplarz, można nabyć w Redakcji "Ku Wolnej Polsce".

## SŁOWNIK ANGIELSKO - POLSKI.

Sekcja Ośw. Kulturalna podaje do wiadomości, że ukazała się druga część słownika, angielsko-polska, zawierająca około 4.000 słów. Cena sło-

wnika wynosi 25 piastków. Zamówienia przyjmuje S.O.K. (lokal Redakcji "Ku Wolnej Polsce").

## A V I Z O

Jeden z oficerów Dowództwa Piechoty S.B.S.K. znalazł na ćwiczeniach filtr od lornetki, którą zapewne zgniół któryś z pp. oficerów. Filtr ten jest do odebrania w Dowództwie Piechoty S.B.S.K.

## P O L S K I E K I N O . O B O Z O W E

We wtorek 11 i środę 12 b.m. wyświetla film p.t. "NIEWIDZIALNY NIEPRZYJACIEL" z Alan Marshal i Tala Birell w rolach głównych. Obraz przedstawia walkę z międzynarodowymi aferzystami, handlującymi polami naftowymi.

Początek przedstawienia o godz. 18, 30.

Kasa czynna od godziny 15-ej. Ceny miejsc zwykłe.

---ooo0ooo---

# OSTATNIE WIADOMOŚCI:

## POSELOWIE SPRZYMIERZONYCH PAŃSTW opuszcza ją Sofię.

Poseł brytyjski w Sofii Rendel wraz z personelem swej placówki odlecieć miał w ciągu poniedziałku samolotem do Stambułu. Wraz z nim opuścić mieli stolicę Bułgarii przedstawiciele dyplomatyczni Polski, Belgii i Holandii.

Po rozpoczęciu rekwizycji środków żywności w Bułgarii dla wojsk niemieckich wprowadzono ograniczenia konsumpcji kawy, herbaty, mydła, oliwy jadalnej i wszelkich materiałów włókienniczych.

## SYTUACJA NA BAŁKANACH I KAUKAZIE.

Korespondent amerykańskiej ag. "Associated Press" donosi, że Rosja za-

niepokojona jest koncentracją wojsk niemieckich na Bałkanach. Dały się zauważyć w związku z tym ruchy wojsk sowieckich na Kaukazie, które interpretowane są przez niektóre koła dyplomatyczne jako próba ostrzeżenia Niemiec, iż "w razie ataku na Dardanele czerwona armia przyjdzie z pomocą Turcji".

## NIEMICY PROWOKUJĄ TURCJĘ.

Ankara, 10.3. (R). Koła brytyjskie wyrażają przekonanie, że prez. İnönü w odpowiedzi na list Hitlera, dąży wyraźnie do zrozumienia, iż Turcja, pragnąc zachować pokój, zdecydowana jest jednak całkowicie dochować wierności swym sojuszom.

Ambasador Rzeszy v. Papen inter-

weniował przeciwko ogłoszeniu przez posła Jalczyna w dzienniku "Yeni Sa bah" artykułów antyhitlerowskich. Na skutek tego protestu wydawnictwo dziennika uległo na jakiś czas zawieszeniu.

#### OBRONA IMPERIUM FRANCUSKIEGO.

Vichy, 10.3.(R). Wiceprem. adm. Darlan wydał przyjęcie na cześć gen. Weygand, przybyłego do Vichy. Obecni byli min. wojny gen. Huntziger; szef lotnictwa gen. Bergeret i min. Kolonii adm. Platon.

Po konferencjach gen. Weyganda w Vichy wydano komunikat, stwierdzający, że "Obrona imperium francuskiego w Afryce przed wszelkim nieprzyjacielem została zapewniona". "Zgodnie z zobowiązaniami marsz. Petaini w ramach warunków rozejmu obronę tą zapewniono wyłącznie siłami francuskimi".

Potwierdza to wiadomości, że przyjazd gen. Weyganda do Vichy pozostawia ma w związku z sytuacją w Afryce północnej i w Syrii.

Obecnie bowiem zamiast przewidzianej w rozejmie współpracy delegatów niemieckich z komisjami włoskimi, następuje zupełne zastąpienie komisji włoskiej przez Niemców. To sprawiło miało pewne zaniepokojenie.

W Syrii doszło ostatnio do kwasych zaburzeń m. i. w Aleppo i Damaszku przeciwko zarządzeniom francuskim, wprowadzającym ograniczenia w spożyciu różnych artykułów. W Bejrucie zdołano utrzymać spokój. Silne patrole wojskowe nieustannie patrolują ulice miasta.

#### PONOWNY ATAK NA LONDYN.

Londyn, 11.3.(R). W niedzielę działalność lotnictwa niemieckiego nad W. Brytanią była słaba. W pñ. ws. Anglii bomby wyrządziły nieznaczne szkody. Było tylko kilka osób lekko rannych. Nocy niedzielnej Niemcy ponownie skupili swe ataki na Londynie. Poza tym atakowano nadbrzeżne miejscowości pñd. Anglii i inne części kraju. Liczba ofiar w ludziach była tej nocy nieduża.

#### ZATOPIENIE KRAŻOWNIKA WŁOSKIEGO.

Komunikat admiralicji donosi, że brytyjska łódź podwodna stoperowa włoski krążownik o wyporności 5.000 tonn, klasy "Condottieri", eskortowany przez 2 kontrtorpedowce. Po ataku widziano jak kontrtorpedowce ratowały pozostałą przy życiu załogę okrętu wojennego. Włoska marynarka wojenna posiadała 4 krążowniki tej klasy, z których jeden "Ia Bartolomeo Colloni" zatopiony został w czerwcu ub. roku, a drugi obecnie.

#### NALOTY NA TRIPOLI.

Kair, 11.3.(R). Komunikat wojenny donosi, że w Libii i Erytrei ogólna sytuacja nie uległa zmianie. W Abissynii i Somali włoskim działania postępują naprzód z dobrymi wynikami. W Libii RAF w nocy z 8 - 9. b.m. ponownie bombardował lotnisko w Tripoli, wyrządzając dalsze wielkie szkody.

#### OFENZYWA GRECKA ROZWIJA SIĘ.

Ateny, 11.3.(AA). Niedzielny komunikat donosi, że wysiłki nieprzyjaciela w celu wstrzymania ofensywy greckiej spełzły na niczym. Wojska greckie odparły wszystkie kontrataki z dużymi stratami dla nieprzyjaciela. Grecy wzięli nowych 150 jeńców włoskich i zdobyli bogaty sprzęt wojenny. Lotnictwo greckie skutecznie współdziałało z armią lądową. Komunikat dodaje, że Grecy kontynuują swą ofensywę, zajmując nowe pozycje opuszczone przez nieprzyjaciela. Według zeznań jeńców włoskich, Mussolini odbył niedawno w uzbrojonym samochodzie pancernym inspekcję frontu albańskiego, gdzie gen. Cavallero informował go o niepomyślnej sytuacji na froncie. Poza tym donoszą jeszcze, że w kampanii albańskiej zginęło trzech przywódców faszystowskich, a mianowicie, min. oświaty Botai, podsekretarz stanu Cranetti i poseł Nitti.

#### NALOT NA DURAZZO.

Kair, 11.3.(R). Komunikat kwatery głównej na Bliskim Wschodzie donosi, że bombowce RAF dokonały w nocy z 8 - 9. b.m. silnego nalotu na instalacje portowe w Durazzo (Albania). Wzniesiono tam wiele pożarów, które stale rozszerzają się. Żonę widziano z odległości około 100 km. W ciągu niedzieli atakowano wieś Dukaj i stanowiska artylerii w okręgu Giara-Buzi. Na północ od Klässury angielskie myśliwce stoczyły walkę powietrzną, w której Anglicy stracili 6 poscigowców nieprzyjacielskich i jeden ciężki bombowiec, a wiele innych aparatów zostało poważnie uszkodzonych. Poza jednym aparatem, z którego pilot uratował się skacząc ze spadochronem, Anglicy nie ponieśli w tym spotkaniu żadnych strat.

#### ROZMOWY BRYTYJSKO-JAPONSKIE.

Londyn, 11.3.(R). Prem. Churchill odbył ostatnio 30 min. konferencję z amb. japońskim Shigemitsu. Rozmowa miała doprowadzić do znacznego wyjaśnienia sytuacji i ujawnić możliwości rozwiązania problemów zasadniczych na Dalekim Wschodzie w drodze wzajemnego porozumienia.